

Benedykt XVI

Chrześcijańskie świadectwo miłości i pokoju : rozważanie przed modlitwą "Anioł Pański" : (Watykan, 10 października 2010 r.)

Salvatoris Mater 13/3/4, 348

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Budujmy w świecie cywilizację miłości

Ósmego dnia po uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny liturgia zachęca nas do oddawania Jej czci jako «Królowej». Kontemplujemy Matkę Chrystusa jako Tę, która została ukoronowana przez swego Syna, a zatem złączona z Jego królestwem powszechnym – tak przedstawiana jest na licznych mozaikach i obrazach. Również to wspomnienie w bieżącym roku przypada w niedzielę, dzięki czemu przydaje mu blasku Słowo Boże i cotygodniowa celebrowanie Paschy. Wizerunek Najświętszej Maryi Panny Królowej szczególnie wyraźnie wylania się z dzisiejszej Ewangelii, gdy Jezus stwierdza: «Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi» (Łk 13, 30). Są to typowe dla Chrystusa słowa, przytaczane wielokrotnie przez ewangelistów – także w podobnych sformułowaniach – albowiem wyraźnie odzwierciedlają temat często pojawiający się w Jego profetycznym nauczaniu. Matka Boża jest doskonałym przykładem tej prawdy ewangelicznej, a mianowicie, że Bóg unia wyniosłych i możliwych tego świata, a wywyższa pokornych (por. Łk 1, 52).

Skromna i prosta dziewczyna z Nazaretu została Królową świata! Jest to jeden z cudów, które objawiają serce Boga. Oczywiście królewskość Maryi jest całkowicie związana z królewskością Chrystusa: On jest Panem, którego po upokorzeniu, jakim była śmierć na krzyżu, Ojciec wywyższył ponad wszelkie stworzenie niebieskie, ziemskie i podziemne (por. Flp 2, 9-11). Ze względu na zamysł łaski Niepokalana Matka została w pełni złączona z tajemnicą Syna: z Jego wcieleniem; z Jego życiem ziemskim, najpierw w ukryciu w Nazarecie, a później widocznym w misji mesjańskiej; z Jego męką i śmiercią; i wreszcie z chwałą zmartwychwstania i wniebowstąpienia. Matka podzieliła z Synem nie tylko ludzkie aspekty tej tajemnicy, lecz – dzięki działaniu w Niej Ducha Świętego – także głęboki zamysł, wolę Boga, przez co całe Jej życie, ubogie i pokorne, zostało wywyższone, przemienione, uwielbione, po przejściu przez «ciasne drzwi», którymi jest sam Jezus (por. Łk 13, 24). Tak, Maryja jako pierwsza przeszła «drogę» otwartą przez Chrystusa, prowadzącą do królestwa Bożego, drogę dostępną dla pokornych, dla tych, którzy ufają Słowu Bożemu i według niego starają się żyć.

W dziejach miast i ludów ewangelizowanych przez orędzie chrześcijańskie istnieją niezliczone świadectwa publicznej czci oddawanej królewskość Dzieci Maryi, w niektórych przypadkach nawet zinstytucjonalizowanej. A dzisiaj jako synowie Kościoła pragniemy przede wszystkim raz jeszcze wyrazić nasze nabożeństwo do Tej, którą Jezus nam zostawił jako Matkę i Królową. Zawierzajmy Jej wstawiennictwu codzienną modlitwę o pokój, zwłaszcza tam, gdzie najsilniej dochodzi do głosu absurdałna logika przemocy; aby wszyscy ludzie przekonali się, że na tym świecie musimy pomagać sobie jedni drugim jak bracia, by budować cywilizację miłości. *Maria, Regina pacis, ora pro nobis!* (Maryjo, Królowo Pokoju, módl się za nami!)

¹⁹ „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 10, 50.